S.O.S – Ich Troje

Ile warte jest życie człowieka?
Chcesz spróbować odnaleźć odpowiedź?
Ilu ludzi Bóg spisuje na straty
Poprzez różne, wymyślne choroby?

Ile serc zostanie złamanych?
Ile łez wyleją najbliżsi?
Tych straconych, skreślonych przez Boga,
Naszych sióstr i braci kochanych

Ile jeszcze wybuchów wulkanów
I miażdżących trzęsień ziemi?
Co, do diabła, robi tysiąc kościołów,
Czy nie mogą zaprzestać tej rzezi?

(SOS, SOS!) To wszystko nas przeraża!
(SOS, SOS!) Nie warto się narażać!
(SOS, SOS!) Już nie ma na co czekać!
(SOS, SOS!) Natychmiast stąd uciekać!
Ale dokąd?! Gdzie?!

W jaki sposób przekonać Chrystusa,
By przyspieszył kolejne zbawienie?
Przerwać wszystkie powodzie i wojny?
Jak powstrzymać to straszne cierpienie?

Jakim prawem nas karzesz za Ewę?
Co obchodzi nas wina Adama?
Nie jesteśmy zabawką, ni lalką;
Za śmierć bliskich nie pijemy szampana

Choć jesteśmy bezsilni, bez wiary,
A nadzieja się śmieje z nas wszystkich,
Walczyć chcemy do końca o życie,
Ty stworzyłeś nas, więc szanuj!

(SOS, SOS!) To wszystko nas przeraża!
(SOS, SOS!) Nie warto się narażać!
(SOS, SOS!) Już nie ma na co czekać!
(SOS, SOS!) Natychmiast stąd uciekać!
Ale dokąd?! Gdzie?!

Jesteś Panem Wszechmocnym, Stworzycielem świata!
Podnieś więc wszechwładną rękę, rzeknij słowo choć jedne
I uchroń przed krzywdą nas! Błagam!
Już nie mogę przyglądać się cicho
Na te brzuchy muchami oblazłe
Choć AIDS mnie nie zjadło,
Choć mój brat jest mordercą,
Choć nie byłem na bliskich pogrzebie,
To bez bólu, cierpień, bez lęku,
Chciałbym z nimi odnaleźć się w niebie!

(SOS, SOS!) To wszystko nas przeraża!
(SOS, SOS!) Nie warto się narażać!
(SOS, SOS!) Już nie ma na co czekać!
(SOS, SOS!) Natychmiast stąd uciekać!
Ale dokąd?! Gdzie?!

Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych